

Dokładnie przeczytaj Tren VII i zapamiętaj jego omówienie, następnie zapisz je w zeszycie.

Temat: Poznajemy Tren VII Jana Kochanowskiego.

TREN VII

Nieszczęsne ochędóstwo, żalosne ubiory
Mojej namilszej cory,
Po co me smutne oczy za sobą ciągniecie?
Żalu mi przydajecie.
Już ona członeczków swych wami nie odzieje,
Nie masz, nie masz nadzieje.
Ujął ją sen żelazny, twardy, nieprzespany.
Już letniczek pisany
I uploteczki wniwecz, i paski złocone -
Matczyne dary płone.
Nie do takiej łóżnice, moja dziewczko droga,
Miała cię mać uboga
Doprowadzić, nie taką dać obiecować
Wyprawę, jaką dała.
Gieźleczkę tylko dała a lichą tkaneczkę,
Ociec ziemie bryłeczkę
W główki włożył. Niestetyż, i posag i ona
W jednej skrzynce zamkniona.

Omówienie:

Tren VII uznawany jest za absolutne arcydzieło. Oglądanie ubiorów, które zostały po córeczce, to wyraz żalu, bezradności. Źródłem cierpienia okazują się żywione przez rodziców nadzieje co do przyszłości córki. Widok ubrań i innych rzeczy należących do ukochanej córeczki nieustannie przypominają ojcu o jej śmierci. Dom wciąż pełen jest przedmiotów z nią związanych. „Ujął ją sen żelazny, twardy, nieprzespany...”. W tych trzech epitetach zawiera się ogromny ból, wywołany świadomością nieodwracalności śmierci. Śmierć, która w całym cyklu ukazana jest jako zła, okrutna i niesprawiedliwa, zostaje tutaj nazwana „**snem żelaznym**”, twardym i nieprzespanym, a więc: bezlitosnym.